

Indianie aresztowali i przepędzili drwali

8 września 2014

Po wielu miesiącach napięcia i bezczynności brazylijskich agencji rządowych, Indianie Ka'apor przystąpili do samodzielnej egzekucji prawa w granicach terytorialnej rezerwy Alto Turiaçu. Wojownicy Ka'apor zaskoczyli drwali trzebiących miejscowe zasoby leśne: zajęli sprzęt służący im do tego procederu, obezwładnili ich i przepędzili z zajmowanych stanowisk.



Do omawianych wydarzeń doszło w pobliżu Centro do Guilherme położonym w stanie Maranhao. Zdjęcia z akcji Indian Ka'apor opublikowała 4 września 2014 agencja Reuters. Na fotografiach wykonanych przez Lunae Parracho uwieczniono wydarzenia, które rozegrały się 7 sierpnia. Widzimy na nich drwali, którzy najechali rezerwę. Indianie związali ich, zdjęli z nich część odzieży, po czym podpalili ciężarówki używane przez samowolnych handlarzy drewnem do operacji na tubylczym terytorium.

Samodzielne aresztowania i wydalenia drwali oraz nielegalnych poszukiwaczy surowców, wchodzących na ziemie Indian, są ostatnio coraz częstszyimi metodami stosowanymi przez rdzenną

ludność Brazylii celem zabezpieczenia rodzimych ziem. Kilka miesięcy wcześniej, podobną inicjatywę w granicach swoich terytoriów przeprowadzili Indianie Munduruku.



Konfrontacje między obiema stronami następują na skutek dezercji brazylijskiej administracji, zobligowanej do rozwiązywania konfliktów na pograniczu i zabezpieczania konstytucyjnych praw pierwszych mieszkańców Brazylii. Społegliwość wobec wydarzeń na prowincji jest celową częścią polityki rządu Dilmy Rousseff. By nie wchodzić w konflikty z wpływowymi posiadaczami ziemskimi ministerstwo sprawiedliwości wstrzymało proces demarkacji tubylczych terytoriów i zachowuje głęboką wstrzeźliwość wobec konfliktów na linii Indianie – drwale. Niedawne usunięcie najeźdźców z terytorialnej rezerwy Indian Awa Guaja, przeprowadzone po wielu latach nacisków i międzynarodowej kampanii, stanowi jeden z niewielu wyjątków od reguły.



Ostatnia kampania Indian Ka'apor w obrębie rezerwy Alto Turiaçu może wydać się efektowną dla oglądających prezentowane zdjęcia, ale w rzeczywistości wydarzenia takie jak te prowadzą do eskalacji napięcia między obiema stronami, skazanymi, tak czy owak, na wzajemne sąsiedztwo. Zdjęcie wierzchniej odzieży i popędzenie drogą wylotową z rezerwy, wywołuje upokorzenie i wzmacnia rządzący odwet.

O dalszym wzroście napięcia w regionie informuje antropolog José Mendes, który działa na rzecz praw ludu Ka'apor. W rozmowie z „Blog Amazon” poinformował, że decyzja rdzennej ludności o obronie swych ziem na własną rękę, zwiększyła prawdopodobieństwo brutalnego rozstrzygnięcia konfliktu. Antropolog obawia się, że pogróżki słane pod adresem Ka'aporów po sierpniowej akcji, mogą przeobrazić się niebawem w agresję fizyczną.

Autor: Damian Żuchowski

Na podstawie: blogs.wsj.co, terramagazine.terra.com.br, oglobo.globo.com, theatlantic.com

Dla „Wolnych Mediów”